

Święto Miłosierdzia Bożego

Słowa Pana Jezusa do Siostry Faustyny:

Pragnę, aby pierwsza niedziela po Wielkanocy była Świętem Miłosierdzia.

To pragnienie po raz pierwszy wypowiedział Pan Jezus w Płocku w 1931 r.: „*Święto to wyszło z wnętrzości miłosierdzia mojego i jest zatwierdzone w głębokościach zmlowań moich. Wszelka dusza wierząca i ufająca miłosierdziu mojemu – dostąpi go*”.

W następnych latach Pan Jezus powracał do tego żądania aż 14 razy, określając miejsce tego święta w kalendarzu liturgicznym, przyczynę i cel jego ustanowienia oraz sposób przygotowania i obchodzenia. „*W tym dniu kapłani będą mówić ludziom o wielkim i niezgłębionym miłosierdziu moim*”.



Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy, która kończy oktawę Zmartwychwstania Pańskiego, wskazuje na ścisły związek między wielkanocną tajemnicą Odkupienia a Świętem Miłosierdzia. Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są bowiem szczytowym objawieniem miłości miłosiernej Boga. Dzieło odkupienia owocuje i aktualizuje się w sakramentach świętych, o których mówi liturgia Święta Miłosierdzia. Chrzest, sakrament pokuty, Eucharystia są niewyczerpanymi źródłami Miłosierdzia Bożego. Dlatego liturgia tej niedzieli jest punktem kulminacyjnym uwielbienia Boga w tajemnicy Miłosierdzia.

Święto Miłosierdzia Bożego ma być nie tylko dniem szczególnej czci Boga w tej tajemnicy, ale także dniem łaski dla wszystkich ludzi, zwłaszcza grzeszników. „*Pragnę – powiedział Pan Jezus – aby Święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. Kto w dniu tym przystąpi do Źródła Życia, ten dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski, niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jak szkarlat*”.

*Niepojętych łask
pragnę udzielać duszom,
które ufają
Mojemu miłosierdziu.*

Dz. 687

Tak więc ranga tego święta polega także na tym, że nawet ci, którzy dopiero w tym dniu się nawracają, mogą otrzymać przebaczenie grzechów oraz wyprosić wszelkie łaski, jeśli one są zgodne z wolą Bożą. Szczególnymi adresatami tego święta są grzesznicy, zwłaszcza ci najbardziej zatwardziali. „*Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest Święto Miłosierdzia. Jeżeli nie uwielbią Miłosierdzia Bożego – zginą na wieki*”.

Aby skorzystać z tych wielkich darów, trzeba wypełnić warunki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, tzn.: pokładać ufność w Panu Bogu, pełnić uczynki miłosierdzia, być w stanie łaski uświęcającej i przystąpić do Komunii św.

„*Nie znajdzie żadna dusza uspokojenia – powiedział Pan Jezus – dopóki się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia mojego i dlatego pierwsza niedziela po Wielkanocy ma być Świętem Miłosierdzia*”.

Do Święta Miłosierdzia Bożego przygotowujemy się przez Nowennę do Miłosierdzia Bożego, którą również podyktował s. Faustynie nasz Pan Jezus Chrystus.

O DOBRY JEZU - ufam Tobie, że wysłuchasz mnie (i grzechy odpuszczysz)." Ostatnia deska ratunku". Pisz, mów o moim miłosierdziu. Powiedz duszom, gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale miłosierdzia; tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. Aby zyskać ten cud, nie trzeba odprawić dalekiej pielgrzymki ani też składać jakichś zewnętrznych obrzędów, ale wystarczy przystąpić do stóp zastępcy mojego z wiarę i powiedzieć mu nędzę swoje, a cud miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni. Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone - nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całość pełni. O biedni, którzy nie korzystają z tego cudu miłosierdzia Bożego; na darmo będziecie wołać, ale będzie już za późno.

Dziś powiedział mi Pan: Córko, kiedy przystępujesz do spowiedzi świętej, do tego źródła miłosierdzia mojego, zawsze splywa na twoją duszę moja krew i woda, która wyszła z serca mojego, i uszlachetnia twą duszę. Za każdym razem, jak się zbliżasz do spowiedzi świętej, zanurzaj się cała w moim miłosierdziu z wielką ufnością, abym mógł zlać na duszę twoją hojność swej łaski. Kiedy się zbliżasz do spowiedzi, wiedz o tym, że ja sam w konfesjonale czekam na ciebie, zaślaniam się tylko kapłanem, lecz sam działam w duszy. Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem miłosierdzia. Powiedz duszom, że z tego źródła miłosierdzia dusze czerpią łaski jedynie naczyniem ufności. Jeżeli ufność ich będzie wielka, hojności mojej nie ma granic. Strumienie mej łaski zalewają dusze pokorne. Pyszni zawsze są w ubóstwie i nędzy, gdyż łaska moja odwraca się od nich do dusz pokornych.

Święta Faustyna Kowalska (dzienniczek)